

29 sierpnia 2011



Świętokrzyskie w grupie „doganiających”

- Świętokrzyskie wchodzi w czas szczególnego nasilenia inwestycji unijnych. Szczyt przypada właśnie na lata 2011 - 2012 - mówi Marszałek Województwa Adam Jarubas.

- Panie marszałku, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w Raporcie-Polska 2011 pokazało, że województwa świętokrzyskie miało w 2010 r. najwyższy wzrost PKB na mieszkańca w stosunku do 2007 r. Skąd tak wysokie tempo wzrostu?

Adam Jarubas: - Z danych ministerstwa wynika, że nasz region w 2010 roku zanotował najwyższy w kraju wzrost PKB na mieszkańca w stosunku do roku 2007- o ponad 125 procent! Ten wskaźnik pokazuje, że mimo globalnego kryzysu ostatnich lat, województwo dobrze sobie radzi. Rośnie nasza pozycja ekonomiczna. To oczywiście przede wszystkim zasługa świętokrzyskich przedsiębiorców, ale też setek unijnych inwestycji prowadzonych w województwie w ostatnich latach. Uważam, że na tę wysoką dynamikę wzrostu miała także wpływ właściwa polityka Zarządu Województwa - dobry wybór inwestycji i szybkie uruchomienie unijnych dotacji dla przedsiębiorców. Uznaliśmy, że w dobie kryzysu najpilniejsze są działania, które skutkują tworzeniem nowych miejsc pracy w regionie. A to wszystko przekłada się później na wysokość PKB.

Oczywiście przed nami jeszcze daleka droga. Ciągłe jesteśmy poniżej średniej krajowej jeśli chodzi o PKB na „głowę mieszkańca”, a i 45 procent średniego unijnego PKB też nas nie zadawała. Ale ta najwyższa dynamika wzrostu spowodowała, że w ciągu 3 lat Produkt Krajowy Brutto na mieszkańca wzrósł o około 4 punkty procentowe w stosunku do średniej krajowej - z 77% w 2007 r. do 81% w 2010 r. Widać, że skutecznie nadrabiamy zaległości. Cieszy zwłaszcza to, że jako jedyne województwo z tzw. Polski Wschodniej znaleźliśmy się w drugiej - za „liderami” - grupie „regionów doganiających”, obok małopolskiego, łódzkiego i opolskiego. To naprawdę jest powód do satysfakcji.

- Mówił Pan o inwestycjach unijnych - na jakim etapie jest realizacja Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, w ramach którego mamy do „skonsumowania” prawie 726 mln euro unijnej pomocy?

- Większość pieniędzy została już rozdysponowana. W tym roku będziemy ogłaszać ostatnie konkursy - nabory projektów w ramach RPO. Dwa ostatnie dotyczyć będą projektów w

ramach działania „badania i rozwój” oraz związanych z tworzeniem nowych terenów inwestycyjnych. Pierwszy z tych konkursów, na projekty w działaniu „Rozwój innowacji, wspieranie działalności dydaktycznej i badawczej szkół wyższych oraz placówek sektora „badania i rozwój” już został ogłoszony. Nabór wniosków potrwa do 7 października. Do podziału jest prawie 31 mln złotych, a zgłaszane projekty mogą liczyć na 85 procent dofinansowania z RPO. Ale trzeba podkreślić, że większość samorządów i instytucji, które otrzymały od nas dofinansowanie jest teraz na etapie przygotowywania lub realizacji swoich projektów. A to oznacza, że ten rok i kolejny będą szczególnie „obfitować” w inwestycje realizowane z unijnym dofinansowaniem. Świętokrzyskie znalazło się na 8 miejscu w kraju pod względem tempa wydatkowania pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego i dzięki temu otrzymamy dodatkowe fundusze z Krajowej Rezerwy Wykonania. To rodzaj nagrody za sprawne i dobre wydatkowanie pieniędzy. Z tej rezerwy mamy przyznane około 174 milionów złotych. Propozycja podziału tych pieniędzy została już zatwierdzona przez Zarząd Województwa i Komitet Monitorujący nasz Regionalny Program Operacyjny. Teraz trafiła do Komisji Europejskiej i czekamy na ostateczną decyzję. Liczymy na szybkie zatwierdzenie naszych propozycji, bo to pozwoli nam ogłaszać konkursy na projekty – inwestycje, które otrzymają dofinansowane z tych dodatkowych środków z Krajowej Rezerwy Wykonania.

- W jednym z wywiadów mówił Pan, że w ostatnich latach głównym wyzwaniem było sprawne wdrożenie funduszy pomocowych, a co przed województwem?

- Rzeczywiście głównym wyzwaniem minionej kadencji było sprawne wdrożenie funduszy pomocowych, które zostały postawione do dyspozycji województwa na lata 2007-2013. A przypomnę, że oprócz 726 mln euro z RPO, Świętokrzyskie otrzymało też 317,5 mln euro z programu Kapitał Ludzki i 527 mln zł z regionalnego komponentu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wykorzystując te pieniądze, postawiliśmy w pierwszej kolejności na rozwój zaniedbywanej przez lata infrastruktury technicznej. Ale także na inwestycje w sferze zdrowia i kultury. I naprawdę sporo udało się zrobić. Wspomnę choćby nowoczesne oddziały kardiologii i neurologii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, zmodernizowane Świętokrzyskie Centrum Onkologii, Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie czy kończoną w tym roku budowę Międzynarodowego Centrum Kultury w Kielcach.

A co przed nami? Na pewno kontynuowanie inwestycji, które już są w toku. O ile w 2010 r. z samego Regionalnego Programu Operacyjnego wydatkowane było około 600 milionów złotych, to 2011 roku będzie to już 1 miliard złotych. To pokazuje, że wchodzimy w czas szczególnego nasilenia inwestycji unijnych. Szczyt przypada właśnie na lata 2011 – 2012. Przed nami także rozsądne wydatkowanie pozostałych pieniędzy, łącznie z tymi, które

otrzymaliśmy z Krajowej Rezerwy Wykonania.

- Fundusze unijne przyznane dla regionu na lata 2007- 2013 kończą się, na co możemy liczyć w kolejnych latach?

- Obecnie trwają prace nad przyszłym budżetem Unii Europejskiej po 2013 roku i dyskusje o przyszłym kontrakcie dla województwa. I to będzie strategicznie największe wyzwanie - skuteczne zabieganie o zdobycie kolejnych środków unijnych dla województwa świętokrzyskiego. Z ostatnich zapowiedzi przekazanych nam podczas spotkania marszałków z unijnym komisarzem ds. budżetu Januszem Lewandowskim wynika, że w latach 2014 - 2020 Polska może liczyć nawet na większe pieniądze niż obecnie. Mowa jest o około 80 mld euro, czyli o 12,5 mld więcej niż na lata 2007 - 2013. To dobra wiadomość. Można liczyć, że ten wzrost funduszy dla kraju, przełoży się także na większe kwoty dla regionu. Z zapowiedzi wynika, że utrzymany ma być także program wsparcia dla pięciu województw Polski Wschodniej. To również bardzo ważne, bo te dodatkowe pieniądze dla regionów Polski Wschodniej, w tym świętokrzyskiego, pozwalają nam skutecznie zmniejszać dystans dzielący nas od mocniejszych ekonomicznie województw.

- Województwo świętokrzyskie ma być organizatorem Forum Gospodarczego Polski Wschodniej. Co to za inicjatywa?

- Urząd Marszałkowski wygrał konkurs organizowany przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości na przygotowanie Forum Gospodarczego Polski Wschodniej. Przez pięć lat, zaczynając od grudnia tego roku, w stolicy regionu organizowany będzie cykl spotkań gospodarczych, wzorowanych na Forum Ekonomicznym w Krynicy. Forum Gospodarcze będzie organizowane corocznie do 2015 roku i finansowane z Programu Rozwoju Polski Wschodniej. W każdym ma uczestniczyć około tysiąca przedstawicieli świata biznesu, polityki i samorządu. Wygraliśmy, bo - przede wszystkim - mamy w Kielcach silny ośrodek targowy z dobrym zapleczem konferencyjnym, ale także miejsca noclegowe dla tysiąca osób... Jestem przekonany, że kieleckie Forum będzie wspaniałą okazją do pokazania Kielc i całego województwa jako dobrego miejsca do prowadzenia inwestycji, lokowania pieniędzy i tworzenia nowych miejsc pracy.

- Dziękuję za rozmowę.

Iwona Sinkiewicz